

MEDALIK
ŚWIĘTEGO
BENEDYKTA

MEDALIK ŚWIĘTEGO BENEDYKTA

Opracował:
Szymon Hiżycki OSB



TYNIEC
WYDAWNICTWO BENEDYKTYNÓW

Opracowanie graficzne: Jan Nieć

Redakcja: Konrad Małys OSB

Imprimi potest: Opactwo Benedyktynów
L.dz. 85/2001, Tyniec, dnia 10.01.2001 r.
† Marek Szeliga OSB, opat tyniecki

Imprimatur: Kuria Metropolitalna
Nr 2802/2001, Kraków, dnia 12.10.2001 r.
† Kazimierz Nycz, wikariusz generalny
Ks. Jan Dyduch, kanclerz
O. Tomasz M. Dąbek OSB, cenzor

ISBN 978-83-7354-388-1

Wydanie 6 – 2011 r.

© Copyright by TYNIEC Wydawnictwo Benedyktynów
ul. Benedyktyńska 37; 30-398 Kraków
tel. +48 (012) 688-52-95; fax +48 (012) 688-52-91
e-mail: zamowienia@tyniec.com.pl
www.tyniec.com.pl

Druk i oprawa:
TYNIEC Wydawnictwo Benedyktynów

SPIS TREŚCI

O ŚW. BENEDYKCIE	7
Z DZIEJÓW POBOŻNOŚCI	11
KRZYŻ ŚW. BENEDYKTA	14
MEDALIK – OPIS	18
POŚWIĘCENIE MEDALIKA	22
MODLITWY	24
A. Modlitwy do św. Benedykta z Nursji, patrona Europy	25
Nowenna do św. Benedykta, opata w różnych potrzebach	27
Litania (1) do św. Benedykta (do prywatnego odmawiania)	32
Litania (2) do św. Benedykta (do prywatnego odmawiania)	34
Polecenie się opiece św. Benedykta	37
Modlitwy do św. Benedykta o dobrą śmierć	38

B. Modlitwy do św. Scholastyki, siostry św. Benedykta	42
Modlitwa o powołania zakonne	48
BENEDYKTYNI	51
Historia	51
Duchowość	55
Oblaci	61
FRAGMENTY REGUŁY ŚW. BENEDYKTA	63
PISMO APOSTOLSKIE PAPIEŻA PAWŁA VI.....	67
LITERATURA	71

O ŚW. BENEDYKCIE

Św. Benedykt urodził się w Nursji (płn. Włochy) około 480 r. Jego rodzina była zapewne zamożna, skoro rodziców stać było na wysłanie go do Rzymu w celu uzupełnienia wykształcenia. Święty porzucił wkrótce studia i rozpoczął życie pustelnicze w grocie w Subiaco. Habit otrzymał z rąk mnicha Romanusa, który udzielił mu też pierwszych nauk ascetycznych. W pustelni po pewnym czasie odnaleźli go pasterze, których święty zaczął uczyć prawd wiary. Benedykt szybko stał się znaną postacią. Wkrótce mnisi z Vicovaro poprosili, by został opatem w ich klasztorze. Jednak jego rzetelność, dbałość o zachowywanie reguły, zaskoczyły mnichów i wywołały spisek. Podjęta próba otrucia świętego nie powiodła się. Benedykt powrócił do Subiaco, lecz wkrótce zaczęli ściągać do niego nowi uczniowie. Zrezygnował zatem z życia pustelniczego i rozpoczął życie wspólnotowe (cenobityczne). Zawiść sąsiada – kapłana Florencjusza, który „zaślepiiony mrokiem zawiści doszedł do tego, że słudze Boga wszechmogącego posłał chleb zatruty jako chleb po-

święcony” – skłoniła Benedykta do przeniesienia się na Monte Cassino. Przybywszy na miejsce wraz z częścią swych mnichów, zniszczył znajdującą się tam świątynię Apollina, zbudował dwie kaplice (św. Marcina i św. Jana Chrzciciela) oraz klasztor. W nim spędził resztę życia.

Na Monte Cassino Benedykt miał wizję nieba, którą opisał św. Grzegorz Wielki: „Stojąc w oknie, modlił się do Boga wszechmogącego, gdy nagle ujrzał światło, które rozlewając się z góry, przepłoszyło nocne mroki[...], a gdy na nie patrzył [...], cały świat ukazał się jego oczom jakby skupiony w jednym promieniu słońca”. Wydarzenie to Grzegorz wyjaśnił w słowach: „Dla duszy, która widzi Stwórcę, ciasne jest całe stworzenie. Choćby tylko niewiele dojrzał ze światła Stwórcy, wszystko, co stworzone, staje się dla niego małe, gdyż światło wewnętrznej kontemplacji pogłębia pojemność duszy, która tak rozrasta się w Bogu, że wyższa jest od świata”. W dniu swojej śmierci święty przyjął Komunię i umarł w klasztornej kaplicy, na stojąco śpiewając psalm, podtrzymywany przez braci. Stało się to 21 III 547 r.

Imię Benedykt (łac. Benedictus) znaczy *błogosławiony*. O życiu i charakterze św. Benedykta dowiadujemy się najwięcej z lektury pism papieża św. Grzegorza Wielkiego oraz z samej *Reguły*. Pa-

radoksalnie o wiele lepiej znamy ducha i myśl niż biografię świętego. Święty Grzegorz w swoich *Dialogach* przedstawia Benedykta jako cudotwórcę, „Męża Bożego”, człowieka „napełnionego duchem wszystkich sprawiedliwych”. Grzegorz opisując życie Benedykta, ukazuje je na tle wydarzeń biblijnych, dlatego podczas lektury *Dialogów* warto czytać te fragmenty Biblii, z których ich autor czerpał. *Dialogi* ukazują Benedykta jako mnicha zakorzenionego w Bogu. Ten niezwykle silny związek ze Stwórcą owocuje licznymi cudami, darem prorocstwa, oraz – a może przede wszystkim – głęboką znajomością człowieka. Artysty malując Benedykta, często przedstawiali go jako brodatego starca o surowym spojrzeniu. Tymczasem Grzegorz napisał, że Patriarcha „miał zawsze pogodny wyraz twarzy”. Także zalecenia Benedykta zapisane w *Regule*, jak np.: *szanować wszystkich ludzi; we wszystkim należy zachować umiar ze względu na tych, którym brak siły ducha* – mogły pochodzić tylko od kogoś pełnego życzliwości dla bliźnich. W czasach gdy powstawała *Reguła* św. Benedykta wśród mnichów i mniszek powszechne były surowe umartwienia (np. wielodniowe posty, ograniczenia snu). Benedykt zrezygnował z wielu praktyk tego typu, a położył nacisk na ukształtowanie ducha przez po-

słuszeństwo i pokorę. Mnich kierujący się w życiu *Regułą*, staje się powoli człowiekiem błogosławieństw (por. Mt 5,1–12).

W literaturze polskiej sugestywny portret św. Benedykta i jego czasów ukazała Hanna Malewska w powieści *Przemija postać świata*.

Przez swoją naukę św. Benedykt kształtował oblicze chrześcijańskiej Europy. Przypomniął o tym papież Paweł VI, ogłaszając Patriarchę mnichów patronem Europy podczas poświęcenia odbudowanego klasztoru na Monte Cassino w 1964 r.

Z DZIEJÓW POBOŻNOŚCI

Nie wiemy, gdzie zostały wybite pierwsze medaliki. Zachował się rysunek z 1415 r. wykonany w klasztorze w Metten (Austria), przedstawiający opata (św. Benedykta?), który broni się przed niewidocznym przeciwnikiem pastorałem zwieńczonym krzyżem. Na pastorałe wypisane są te same słowa, które dziś widnieją na rewersie medalika. W dłoni tajemniczy opat trzyma zwój z resztą słów umieszczonych na medaliku. Na ścianach tego klasztoru namalowano również same krzyże ze słowami skierowanymi przeciw szatanowi.

Pierwsza znana nam ulotka dotycząca medalika została wydana w Innsbrucku (1664 r.). Na awersie umieszczono dwa koncentryczne koła, a w nich monogram IHS, oznaczający Jezusa Chrystusa. Wokół wybito pierwsze litery słów, które również i dziś znajdują się na tej stronie. Rewers niemalże pokrywa się z wersją dzisiejszą. Warto zauważyć brak wizerunku św. Benedykta. Postać Świętego widnieje na samej ulotce – opat z Monte Cassino dzierży krzyż i wykonuje gest błogosławieństwa.

Medalik stał się bardzo popularny w wieku XVII. Święty Wincenty a Paulo, założyciel sióstr miłosierdzia, polecił, by zakonnice nosiły go przy swoich różańcach. Niestety medal wykorzystywano także do zabobonnych praktyk. Umieszczano go w stajniach, by odwrócić uroki, zakopywano pod progami domów dla zapewnienia pomyślności mieszkańcom. Dopiero opat Legnickiego Pola, o. Benno Loebel, podjął starania o zatwierdzenie medalika przez papieża. Wysiłki śląskiego opata zostały uwieńczone powodzeniem w roku 1742. Wtedy też papież Benedykt XIV polecił, by na medaliku umieszczono wizerunek św. Benedykta. Świętego przedstawiano w kukulli, z krzyżem w ręku, błogosławiącego lub trzymającego wskazujący palec na wargach. Medal często miał kształt elipsy lub siedmiokąta. Na dzwonie z Brzeźnicy koło Sieciechowa, noszącym imię „Benedykt”, odlanym w 1723 r., ludwisarz umieścił płaskorzeźbę medalu. W XVIII wieku nad kaplicami św. Benedykta i św. Scholastyki w kościele opactwa tynieckiego została umieszczona drewniana podobizna medalu. Analogiczny wizerunek znajduje się nad wejściem do kościoła w Legnickim Polu. Przez całe wieki wkładano medaliki do grobów. Wiąże się to z czcią, jaką otaczano św. Benedykta, modląc się do niego jako do patrona dobrej śmierci.

Wiek XIX, wraz z odrodzeniem życia benedyktyńskiego, przyniósł nowe zainteresowanie medalikiem. Odnowiciel benedyktynów we Francji, o. Prosper Gueranger, opat Solesmes, wydał w 1862 r. książeczkę, którą bardzo szybko przetłumaczono na język polski: „Znaczenie, pochodzenie i przywileje medala, czyli krzyża św. Benedykta” (Lwów 1884). W ciągu dziesięciu lat miała na terenie polskojęzycznym piętnaście wydań!

W 1880 r. obchodzono jubileusz 1400 lat narodzin św. Benedykta. Z tej okazji opat Monte Cassino polecił wybić medalik jubileuszowy. Po raz pierwszy na medalu zamiast monogramu IHS znalazło się słowo *Pax*. Dopiero na tym medaliku umieszczono prośbę do św. Benedykta o pomoc w chwili śmierci. Ostatnio na niektórych medalikach obok dewizy zakonu benedyktyńskiego – *Pax* – znów pojawił się monogram IHS. Ten typ medalika, zwany kasyneńskim, jest obecnie najpopularniejszy i jego opis znajduje się poniżej. Istnieją też inne rodzaje medalika, które jednak w Polsce są mniej znane – np. wybite przez mnichów z francuskiego opactwa w En Calcat, przez czeskich benedyktynów z klasztoru w Nursji. Wspólny dla wszystkich medalików jest Krzyż św. Benedykta.